



The Holy See

UROCZYSTOŚĆ ŚWIĘTYCH APOSTOŁÓW PIOTRA I PAWŁA

PAPIEŻ FRANCISZEK

ANIOŁ PAŃSKI

Plac św. Piotra

Czwartek, 29 czerwca 2023 r.

[Multimedia]

Drodzy Bracia i Siostry, dzień dobry!

Dzisiaj, w uroczystość Świętych Apostołów Piotra i Pawła, Jezus w Ewangelii mówi do Szymona, jednego z Dwunastu: „Ty jesteś Piotr, [czyli Opoka] i na tej opoce zbuduję Kościół mój” (Mt 16, 18). Imię Piotr ma kilka znaczeń – może oznaczać skałę, kamień lub po prostu kamyk. I rzeczywiście, gdy patrzymy na życie Piotra, znajdujemy po trosze wszystkie te trzy aspekty jego imienia.

Piotr jest *skałą* – w wielu momentach jest silny i niewzruszony, szczery i wielkoduszny. Zostawia wszystko, żeby pójść za Jezusem (por. Łk 5, 11), uznaje Go za Mesjasza, Syna Boga żywego (por. Mt 16, 16), rzuca się w morze, żeby szybko płynąć na spotkanie Zmartwychwstałego (por. J 21, 7). Później otwarcie i odważnie głosi Jezusa w świątyni, przed i po tym, jak został aresztowany i wychłostany (por. Dz 3, 12-26; 5, 25-42). Tradycja mówi nam także o jego niezłomności w obliczu męczeństwa, które miało miejsce właśnie tutaj (por. Klemens Rzymski, List do Koryntian, V, 4).

Piotr jednak jest także *kamieniem* – jest skałą, a także kamieniem, nadającym się do tego, żeby dać oparcie innym – kamieniem, który, oparty na Chrystusie, daje wsparcie braciom w budowaniu Kościoła (por. 1 P 2, 4-8; Ef 2, 19-22). Również to znajdujemy w jego życiu – odpowiada na

powołanie Jezusa, razem z Andrzejem, swoim bratem, Jakubem i Janem (por. Mt 4, 18-22); potwierdza wolę apostołów pójścia za Panem (por. J 6, 68); troszczy się o cierpiących (por. Dz 3, 6), pobudza i zachęca do wspólnego głoszenia Ewangelii (por. Dz 15, 7-11). Jest „kamieniem”, jest niezawodnym punktem odniesienia dla całej wspólnoty.

Piotr jest skałą, jest kamieniem, a także *kamykiem* – często ujawnia się jego małość. Czasami nie rozumie tego, co robi Jezus (por. Mk 8, 32-33; J 13, 6-9); w obliczu Jego pojmania ulega lękowi i się Go zapiera, później żałuje i gorzko płacze (por. Łk 22, 54-62), jednak nie znajduje odwagi, żeby stać pod krzyżem. Zamyka się z innymi w Wieczerniku z obawy przed uwięzieniem (por. J 20, 19). W Antiochii okazuje zakłopotanie z powodu przebywania z nawróconymi poganami – a Paweł przywołuje go do konsekwencji w tym względzie (por. Ga 2, 11-14); wreszcie, zgodnie z tradycją z *Quo vadis*, próbuje uciec przed męczeństwem, ale spotyka na drodze Jezusa i odnajduje odwagę, by zawrócić.

U Piotra jest to wszystko – moc skały, niezawodność kamienia i małość zwykłego kamyka. Nie jest nadczłowiekiem – jest człowiekiem takim jak my, jak każdy z nas, który mówi „tak” Jezusowi z wielkodusznością, przy swojej niedoskonałości. A właśnie w ten sposób w nim – jak w Pawle i we wszystkich świętych – ujawnia się, że to Bóg nas umacnia swoją łaską, jednoczy nas swoją miłością i przebacza nam dzięki swojemu miłosierdziu. I właśnie z tego prawdziwego człowieczeństwa Duch tworzy Kościół. Piotr i Paweł byli ludźmi prawdziwymi, a my, dziś bardziej niż kiedykolwiek, potrzebujemy ludzi prawdziwych.

Teraz spójrzmy w nasze wnętrza i zadajmy sobie kilka pytań, wychodząc od skały, kamienia i kamyka. Co do skały – czy jest w nas zapał, gorliwość, umiłowanie Pana i Ewangelii, czy jest to coś, co z łatwością się kruszy? A także, czy jesteśmy kamieniami, nie takimi, o które można się potykać, ale budującymi Kościół? Czy pracujemy na rzecz jedności, czy interesujemy się innymi, zwłaszcza najslabszymi? Wreszcie, z myślą o kamyku – czy jesteśmy świadomi naszej małości? A przede wszystkim - czy w słabościach zawierzamy się Panu, który dokonuje wielkich rzeczy z tymi, którzy są pokorni i szczerzy?

Oby Maryja, Królowa Apostołów, pomagała nam naśladować siłę, wielkoduszność i pokorę świętych Piotra i Pawła.

Po modlitwie *Anioł Pański*:

Drodzy bracia i siostry, kieruję serdeczne pozdrowienia i specjalne życzenia do rzymian w święto świętych patronów Piotra i Pawła! Dziękuję rzymskiej organizacji *Pro Loco*, która na tę okoliczność zorganizowała tradycyjne dywany kwietne, wykonane przez mistrzów dekoracji kwietnych z różnych *Pro Loco* Włoch; jest to dziesiąta edycja – oglądam je stąd... Zostały ułożone przepiękne

dywany kwietne, zainspirowane pokojem, a to mówi nam, żebyśmy nie ustawali w modlitwie o pokój, zwłaszcza dla narodu ukraińskiego, który jest na co dzień w moim sercu.

Ponawiam pozdrowienia dla delegacji Ekumenicznego Patriarchatu Konstantynopola, która uczestniczyła w dzisiejszym święcie, i przesyłam uściski mojemu drogiemu bratu, Jego Świątobliwości Bartłomiejowi.

Pozdrawiam was wszystkich, poczynając od wiernych, którzy przybyli, by uczcić arcybiskupów metropolitów, dla których dziś rano poświęciłem paliusze; a także grupy przybyłe z Brazylii, Chorwacji, Meksyku, Nikaragui, Polski, Stanów Zjednoczonych Ameryki oraz z różnych miejscowości włoskich.

Wszystkim życzę miłego święta i proszę, nie zapominajcie o modlitwie za mnie. Dobrego obiadu i do zobaczenia!